

Gdy braknie słów co zdobią rymem tekst  
Gdy nie przychodzi na myśl żadna myśl  
Siędzę tu, z nadzieją czekam, że  
Ten wiersz ułoży się  
Bezmyślne wzory kreśli pióro me  
Co nie potrafi stworzyć więcej już  
Czuje jak zmęczenie chwyta mnie  
A czasu coraz mniej  
Lecz może gdzieś  
Najprostszy pomysł chowa się  
I kiedyś sam  
Na kartce śladem zdziwi mnie  
I sprawi, że  
Przestanę się o słowa bac  
Podpowie mi  
Jak łatwo jest opisać świat  
Kolejna już godzina znika w tle  
I niespokojna noc znów wita mnie  
Jeszcze raz naśmiewa się i kpi,  
Że tracę tylko czas  
Już dawno rozszedł się przechodniów tłum  
Za oknem miasto składa się do snu  
Boję się, znów nie napiszę nic  
Zmęczenie chwyta mnie